

2008-12-04

[www.piaseczno.eu] **Debatowali o Piasecznie**

W środowy wieczór, 26 listopada, w sali konferencyjnej piaseczyńskiego urzędu gminy spotkali się ludzie, którym leżą na sercu sprawy własnego środowiska lokalnego. Przez ponad dwie godziny mieli możliwość podyskutować o tym, co można byłoby w nim zmienić na lepsze. Wszystko to w ramach trzeciej już z kolei debaty, zorganizowanej przez Piaseczyńską Grupę Obywatelską w ramach ogólnopolskiej akcji „Masz głos, masz wybór”.

Wygląda na to, że inicjatywa zaproponowana przez młodych mieszkańców Piaseczna spotyka się stopniowo z coraz większym zainteresowaniem. O ile na dwóch pierwszych debatach frekwencja była



raczej skromna, to tym razem, choć sala nie pękała może w szwach, przyszło znacznie więcej ludzi. Spotkanie otworzył Paweł Dobosz, przewodniczący Piaseczyńskiej Grupy Obywatelskiej.

W swoim krótkim wystąpieniu przypomniał tematykę poprzednich dyskusji w ramach akcji „Masz głos, masz wybór” (sprawy ogólne, rewitalizacja) oraz przedstawił plan debaty i zasady, które miały w jej trakcie obowiązywać. Jak się później okazało - nie do końca skutecznie, nie każdy bowiem uczestnik przestrzegał reguły, że można było wypowiadać się maksimum do dwóch minut, głosu udziela wyłącznie prowadzący, a dyskusja powinna być na temat. Dyscyplina była jednak zachowana. Być może dlatego, że prowadzący spotkanie miał pod ręką specjalny dzwoneczek, którego używał gdy tylko ktoś - wzorem naszych parlamentarzystów - składał akurat „nieco” zbyt długie zapytanie.

Pierwszym punktem programu była prezentacja raportu z monitoringu realizacji zadań i zobowiązań wynikających z deklaracji burmistrza Józefa Zalewskiego, którą podpisał na zakończenie ostatniej debaty. Każdy obecny na sali otrzymał kopię dokumentu. Przeprowadzona weryfikacja nie dała podstaw do stwierdzenia rozbieżności w ocenie realizacji zadań i zobowiązań wynikających z deklaracji przez koordynatora akcji (Piaseczyńską Grupę Obywatelską) i przedstawiciela urzędu.

Następnie głos zabrał burmistrz, który podkreślił, że w zasadzie każdy zaproponowany przez organizatorów temat wymaga odrębnej debaty, a on sam nie decyduje o wszystkim- proponowane zagadnienia leżą też w gestii rady miejskiej, która uchwała budżet. Przy kwestii dotyczącej rewitalizacji po raz kolejny powróciła sprawa parku miejskiego. Burmistrz wyraził nadzieję, że uda się w końcu porozumieć z władzami samorządu powiatowego i będzie on zmodernizowany. Jeżeli chodzi o współpracę gminy z organizacjami pozarządowymi, to zadeklarowana została wola kooperacji. Sytuacja osób niepełnosprawnych wymaga zaś, zdaniem gospodarza gminy, dużych nakładów finansowych, koordynacji samorządów i zniesienia barier psychicznych. Kwestie komunikacyjne również potrzebują wieloletnich planów inwestycyjnych - tym razem poruszany był głównie problem wspólnego biletu aglomeracyjnego i wykorzystania przez mieszkańców linii kolejowej PKP (odcinek od Zalesia Górnego do Warszawy).

- Pośpiech jest dobry, ale nie w przypadku tego zagadnienia- mówił burmistrz o uporządkowaniu przestrzeni publicznej. - Nowelizacje prawne nie sprzyjają stabilności planów zagospodarowania przestrzennego, a lobby developerów cały czas naciska na wprowadzenie łatwych warunków zabudowy.

Na temat komunikacji i uporządkowania przestrzeni publicznej wypowiedział się również Daniel Putkiewicz, pełnomocnik burmistrza do spraw rozwoju gminy, który zaznaczył, że potrzebny jest program, który nie leżałby na półce, a byłby faktycznie realizowany. Przy jego opracowaniu ma pomoc holenderska firma RDH, której przedstawiciele wystąpili z prezentacją multimedialną.

Ostatnim punktem środowego wieczoru była dyskusja. Pytań pojawiło się sporo. Poruszone zostały, między innymi, kwestie braku dróg i chodników, zabudowy centrum czy współpracy z organizacjami pozarządowymi.

- Napoleon Bonaparte powiedział kiedyś, że do prowadzenia wojny potrzebne są trzy rzeczy: pieniądze, pieniądze i

pieniądze - wyjaśniał burmistrz.

- My nie mamy dylematu czy jakiś cel (np. chodniki w Gołkowie) realizować, ale który z nich robić w pierwszej kolejności.

Na zakończenie miało dojść do podpisania przez burmistrza kolejnej deklaracji, ale ostatecznie ma to się stać najpóźniej w tydzień po uchwaleniu przez radę miejską budżetu na przyszły rok. Trzecia debata w ramach akcji „Masz głos, masz wybór” była zdecydowanie najbardziej udana z dotychczasowych. Szkoda tylko, że poza przewodniczącą Dorotą Wysocką-Jońska, pozostali radni mieli w tym czasie ważniejsze rzeczy i nie zaszczylili dyskutujących swoją obecnością.

Grzegorz Tylec
2008-12-04